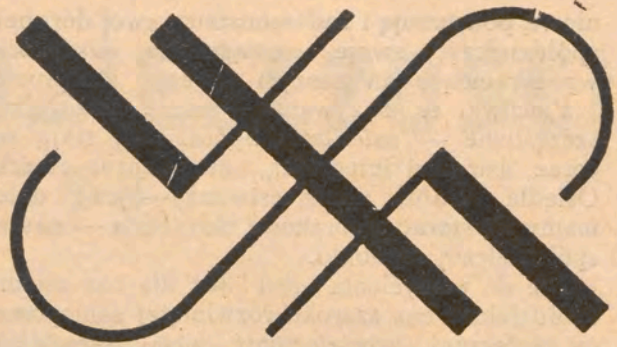


ŻYCIE

WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ, STOWARZYSZENIA „SZKLANE DOMY”, ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TO. WARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI NA ŻOLIBORZU I GOSPODY SPÓŁDZIELCZEJ



Nr. 5

WARSZAWA

MAJ 1938

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI 1938

Utarła się już tradycja obchodu Dnia Spółdzielczości przez nasze instytucje.

Święto Majowe jest wyrazem solidarności mieszkańców naszych Osiedli, spółdzielców i jednocześnie ludzi pracy najemnej, z walką klasy robotniczej Polski i klasy robotniczej całego świata o wyzwolenie społeczne. Obchodziliśmy i obchodzić będziemy to Święto uroczystie dodając do haseł bojowych mas robotniczych hasło walki o ludzkie mieszkanie, o nową, odpowiadającą współczesnym zdobyczom i możliwościom techniki siedzibę człowieka na ziemi w miastach, wsiach i osadach.

W *Dniu Spółdzielczości* robimy podsumowanie, bilans niejako naszych osiągnięć spółdzielczych, wręczamy nagrody, staramy się rozpocząć nowe prace. W roku ubiegłym założyliśmy kamień węgielny pod budowę nowej kolonii robotniczej na Żoliborzu. W roku bieżącym oddamy do użytku drugi dom tej kolonii i rozpoczniemy, o ile to tylko okaże się możliwe, skromny, bardzo skromny program roku bieżącego — budowę dalszych 36 mieszkań w do-

mu A. Zwycięska w tym roku w współzawodnictwie społecznym podczas kampanii wyborczej, VIII kolonia odbierze swój nowy, upiększony dziedziniec.

W przeddzień, w sobotę 11 czerwca, Walne Zgromadzenie delegatów, nowo obranych mężów zaufania członków W.S.M. rozpatrzy i przyjmie od władz sprawozdanie z działalności i zamknięć rachunkowych za rok ubiegły. Aczkolwiek nie wszystkie nasze postulaty co do oddłużenia Spółdzielni zostały spełnione, aczkolwiek obciążenia z tytułu odsetek płaconych od zaciągniętych pożyczek budowlanych nie pozwalają na udostępnienie wszystkich mieszkań żoliborskich małozarabiającym rodzinom robotniczym i pracowniczym — to jednak stwierdzić możemy, że wszystkie fundusze złożone Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej przez członków i bratnie nam instytucje, są dzisiaj należycie i całkowicie zabezpieczone. Nic i nikogo nie „zarwaliśmy”, nie zawiedliśmy powierzonego nam zaufania.

Razem z Warszawską Spółdzielnią Mieszka-

W sobotę dnia 11 czerwca o godz. 18 w Sali Zebrań I Kolonii W.S.M. odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE DELEGATÓW WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

NA PORZĄDKU OBRAD:

1. Ukonstytuowanie zebrania i zatwierdzenie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności Spółdzielni w roku 1937, zatwierdzenie sprawozdania i bilansu.
3. Uchwała w sprawie pokrycia niedoboru w kwocie 755 zł. 87 gr.
4. Wybory uzupełniające do Rady Nadzorczej, Zarządu i Sądu W. S. M.
5. Zmiany w regulaminie samorządu mieszkańców (p. d § 3).

niową podsumują i zademonstrują swój dorobek spółdzielczy, swoje osiągnięcia wszystkie współpracujące na naszym terenie instytucje.

Placówki te, nazywane — może niezupełnie szczęśliwie — satelitami Spółdzielni, stają się coraz bardziej integralną, nieodłączną częścią Osiedla WSM, ministerstwami — jeśli dalej mamy się starać o obrazowe określenia — naszej spółdzielczej republiki.

Nie do pomyślenia jest już dla nas osiedle spółdzielcze bez szeroko rozwiniętej samopomocy społecznej, rozgałęzionej sieci warsztatów samokształceniowych — naszego „ministerstwa” opieki i kultury zarazem — „Szklanych Domów”. Nie wyobrażamy już sobie również osiedla robotniczego bez rozlicznych urządzeń wychowawczych i higieniczno - zapobiegawczych stale rozrastającego się RTPD'owego ministerstwa łączącego w sobie szczęśliwie dwa zadania — zdrowie i oświatę. Z największą radością stwierdzamy, że to nasze poczucie niezbędności stałego rozszerzania zakresu spółdzielczego zaspakajania potrzeb scementowanej w skupisku społeczności dzielą z nami młodsze, nowopowstające Osiedla, że i tam krzewią się urządzenia, wyrastające z tych samych założeń: *pomocy wzajemnej, współdziałania gromady dla wspólnego dobra.*

Dzień Spółdzielczości nie jest tylko naszym świętem wewnętrznym. Zapraszamy na nasze obchody i uroczystości przede wszystkim przedstawicieli robotniczych i pracowniczych związków zawodowych Warszawy. Chcemy aby ocenili i podzielili z nami radość z powodów nowych osiągnięć i możliwości rozwojowych osiedli robotniczych, które mają być dziełem tylko samych robotników, rezultatem organizacyjnego, planowego wysiłku całej klasy robotniczej.

W roku bieżącym hasła Dnia Spółdzielczości są:

„Każdy członek związku zawodowego członkiem spółdzielni”.

„Przez spółdzielczość do gospodarczej niezależności Polski Pracującej”.

Dla nas, dla całego klasowego ruchu robotniczego, Polska Pracująca, Świat Pracy w Polsce nie są ogólnikami o nieokreślonej treści. Wyłączają te pojęcia całkowicie wszelkich

pasożytów społecznych zarówno czerpiących zyski z pracy cudzej, jak i nadużywających, dla osiągnięcia zysków, form spółdzielczych gospodarki, która w czystej, prawdziwie spółdzielczej postaci ma na celu wyłącznie dobro członków i zaspokojenie ich potrzeb na drodze pomocy wzajemnej i braterstwa. Na współdziałanie z ruchem zawodowym ugruntowany jest nasz byt i rozwój.

Należymy do wielkiej rodziny spółdzielczości spóżywców, zrzeszającej wielkie masy pracownicze, zarówno w miastach, jak i na wsi. W osiedlach naszych powstają i mają najlepsze widoki rozwoju spółdzielnie spóżywców i spółdzielnie pracy, wspólną ze spółdzielczością spóżywców mamy Centralę Finansową, radością napawa nas rozwój Produkcji Spółdzielczej, nawiązaliśmy łączność ze Stowarzyszeniem Szkoły Spółdzielczej, na naszym żoliborskim terenie obok siebie rozwijać i rozbudowywać się będzie zarówno ogólnokształcące jak i zawodowe szkolnictwo spółdzielcze. Świadomi jesteśmy przenikania do ruchu spółdzielczego obcych mu wpływów warstw posiadających, pragnących przeciwstawić spółdzielczość socjalizmowi, powstrzymać jego reformatorskie tendencje, jego dążność do całkowitego przekształcenia dzisiejszego ustroju. Ale świadomi jesteśmy jednocześnie tego, że tylko przez masowe uczestnictwo w tym ruchu, przez ścisłą jego łączność i współdziałanie z ruchem zawodowym przewyciężone zostaną te wpływy i w walce wyzwolenczej mas pracujących odegra Spółdzielczość należną jej rolę.

Dzień Spółdzielczości obchodzą organizacje spółdzielcze wszystkich krajów. Podobnie jak Święto Pierwszego Maja ustanowiony został ten Dzień uchwałą Organizacji Międzynarodowej Związku Spółdzielczego.

Osiągnięcia ruchu spółdzielczego w krajach demokratycznych napawać nas mogą dumą i wiarą w skuteczność wysiłku zorganizowanych gospodarzo samorządowych mas pracowniczych. Jednocześnie jednak los spółdzielczości w państwach faszystowskich powinien być przestrożą dla wszystkich spółdzielców, że tylko w łączności z ruchem robotniczym obroniona być może sama możliwość istnienia i rozwoju Spółdzielczości.

Nowy Rok Spółdzielczy 1938-39

Rok ubiegły można naogół uznać za pomyślny dla rozwoju spółdzielczości. Zarówno spółdzielnie spóżywców, jak i mieszkaniowe, jak wreszcie spółdzielnie pracy idą naprzód. I to pomimo piętrzących się przeszkód.

Przyczyny rozwoju spółdzielni powyższych typów należy doszukiwać się przede wszystkim w usprawnieniu własnej gospodarki.

Rozważna i realna gospodarka, budżetowanie

równoważące wydatki z dochodami, nieustanna akcja propagandowa i społeczno-wychowawcza, pogłębianie ideowej więzi — wszystko to nie tylko sprzyja, ale bodajże nawet zapewnia rozwój placówek spółdzielczych, godnych noszenia miana spółdzielni. Dalsze postępy i rozwój robotniczych spółdzielni będą musiały się odbić dodatkowo i na ukształtowaniu się stosunków w centralnych organizacjach spółdzielczych.

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZOŚCI

12 . VI . 1938

W Osiedlu W. S. M. na Żoliborzu:

- Godz. 10 rano Pochód dzieci przez wszystkie kolonie
 Godz. 12 AKADEMIA MŁODZIEŻY w sali przy ul. Suzina
 Godz. 16.30 Oddanie do użytku mieszkańców Kolonii IX B
 Godz. 17 Uroczystość przekazania nagród zwycięskiej VIII Kolonii
 Godz. 18 Przemówienie i koncert na terenie sportowym przy ul. Filareckiej

W Osiedlu W. S. M. na Rakowcu:

Program uroczystości przewiduje ZABAWĘ DZIECIĘCĄ na terenie sportowym, PRZEDSTAWIENIE dla dzieci w sali Budynku Społecznego oraz AKADEMIEJ DLA DOROSŁYCH.

W jednej z tych central, zrzeszających spółdzielczość mieszkaniową rok 1937 zaznaczył się niestety znacznym cofnięciem na tym odcinku. Spółdzielnie mieszkaniowe, a specjalnie robotnicze spółdzielnie są w całkowitej opozycji do władz Związku, negatywnie oceniając działalność władz Związku Spółdzielni i Zrzeszeń Pracowniczych R. P.

Wbrew przewidywaniom nie znajdujemy narazie dostatecznego poparcia w akcji o uzdrowienie Związku ze strony innych grup spółdzielni, zrzeszonych w tej centrali, nawet ze strony grupy t. zw. „unijnej”. Nasze jednostki spółdzielcze — zmuszone do działania poza ramami Związku — koncentrują swe wysiłki dla rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej, osiągając znaczne sukcesy. Rzecz prosta, jednak, że od żądania autonomii w obrębie Związku nie odstępujemy, a walka nasza musi się skończyć zwycięstwem.

Odcinek „Społem” można scharakteryzować bez zmian. I tutaj zajęliśmy się sami sobą, a wysiłki Sekcji Spółdzielczej T. U. R. dają już swoje wyniki. Uznajemy dodatnie wyniki gospodarki hurtowni „Społem” oraz banku „Społem”. Pozytywnie oceniamy wysoki poziom ogólny prac Związku „Społem”. Zarzucamy mu jednak w dalszym ciągu błędne obranie kierunku szeregu prac związkowych: brak kontaktu z organizacjami robotniczymi, ograniczanie istotnej samorządności poszczególnych okręgów i spółdzielni, niedostateczne uwzględnianie słusznych postulatów tych spółdzielni — np. pod względem warunków kredytu towarowego — oto bodaj jednomyślnie stwierdzone braki w działalności „Społem” zarejestrowane na ostatnim — w dniu

15.V.38 odbytym w Warszawie zjeździe okręgowym Spółdzielni Spożywców Okręgu Warszawskiego.

W dniu święta spółdzielczego właśnie w osiedlu W. S. M. w obrębie działalności „Gospody Spółdzielczej” mamy świadomość, że idziemy naprzód. Z przeszłych doświadczeń czerpiemy naukę unikania błędów. Nie idziemy ani po omacku, ani samotnie. W obrębie jedyne go w Polsce robotniczego osiedla spółdzielczego odczuwamy to na każdym kroku. W roku 1936 pisaliśmy z okazji święta Spółdzielczości w Życiu WSM o potrzebie „świadomości i organizacji”. W roku 1937 powracaliśmy do solidarności wysiłku całego świata pracy z międzynarodowym ruchem spółdzielczym. W roku 1938 nie trzeba nowych hasła dla spółdzielców żoliborskich i rakowieckich: „świadomość i organizacja”, „solidarność z wysiłkami całego świata pracy” — to rękojmię naszych dalszych postępów.

S. S.

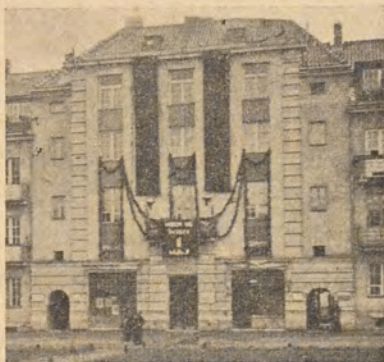
WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA KSIĘGARSKA

poleca

- K. Marks.** W kwestii żydowskiej zł. 1.30
A. Próchnik. Idee i ludzie „ 4.—
E. Szymański. Piosenki robotnicze „ 2.—
V. Tanner. Stanowisko spółdzielczości w różnych systemach gospodarczych „ —.40

Święto Pierwszomajowe w Osiedlu na Żoliborzu

Capstrzyk orkiestry „Szklanych Domów“ wzywający mieszkańców na uroczystość wzniesienia sztandarów w przeddzień Pierwszego Maja stał się już tradycją w naszym Osiedlu. Wieczorny pochód przez dziedzińce kolonij, liczniejszy co roku, jest rozpoczęciem Święta. Głęboki nastrój tej uroczystości został jeszcze podkreślony światłem pochodni, niesionych przez młodych uczestników zorganizowanych popołudniu zawodów sportowych młodzieży. W czasie pochodu na wszystkich koloniach były już wywieszane sztandary, wiele okien zostało udekorowanych czerwonymi balonikami.



Pierwsza Kolonia udekorowana została w tym roku szerokimi pasami czerwieni tworzącymi harmonijną całość z zielenią girland.

W dniu Święta o godzinie 11 odbył się w sali RTPD *Poranek Artystyczny* dla dzieci do lat dziesięciu. Większość dorosłych była o tej porze w pochodzie i nie mogła tej części uroczystości zobaczyć. Nasuwa się spostrzeżenie, że ta „akademia“ powinna odbywać się raczej w przeddzień święta, gdyż poziom jej i temat jest tak ciekawy, że warto, aby więcej osób mogło zapoznać się z osiągnięciami naszych najmłodszych. Tematem artystycznego poranka była budowa IX-tej kolonii. Dzieci z przedszkola i I-szej klasy szkoły powszechniej przez dwa ostatnie miesiące zwiedziły wielokrotnie teren budowy i związane z „Dziewiątką“ zagadnienia były przedmiotem ich pracy i zabaw.

Akademia rozpoczęła się od piosenki śpiewanej przez chłopca w stroju murarza, który bijąc w bęben wzywał wszystkich robotników do przystąpienia do budowy domu. Na wezwanie to zgłaszają się murarze, stolarze, cieśle i inni robotnicy, inscenizujący kolejno wszystkie etapy powstawania domu. Na końcu przychodzi szklarz, który pokrywa dach kolorowymi szybkami, aby robotnicy zamieszkali w „szklanym domu“. Po ukończeniu domu urządza się dziedzińiec, w którego uporządkowaniu gra wielką rolę dozorca. Dzieci pomagają mu sprzątać, po czym następuje ogólna zabawa, do której zostały włączone wszystkie dzieci z widowni.

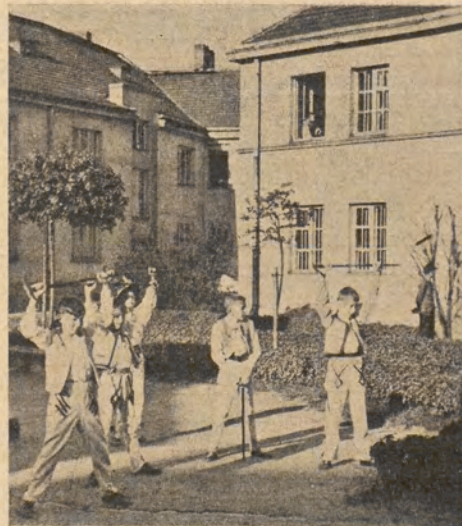
W czasie zabawy dzieci dochodzą do wniosku, że

najprzyjemniej jednak było budować dom, że domów dla robotników jest stanowczo za mało i wszyscy zbiorowo powtarzają poszczególne fragmenty z całego widowiska.

Nastrój wśród dzieci był doskonały i każdy moment akademii budził żywe zainteresowanie.

**

Akademia dla młodzieży do lat 16-stu odbyła się w dużej sali na Suzina o godzinie 4-tej po południu. Zagał uroczystość M. Nowicki, a całkowity program został wypełniony przez dzieci i młodzież z Osiedla. Najbardziej oklaskiwane były tańce rytmiczne w wykonaniu młodszej i starszej grupy świetlicowej. Młodsza grupa wykonała tańce góralskie z towarzyszeniem dziecięcej orkiestry perkusyjnej i chóru. Poza tym młodsza grupa otańczyła oberka, kujawiaka i krakowiaka. Starsza grupa wykonała inscenizowany taniec do „Poloneza“ Liszta, „Tyrolskie Tańce Ludowe“ i na zakończenie akademii „Na barykady“. Wszystkie tańce wykonywane były w barwnych, pomysłowych kostiumach. Występy rytmiki znane są mieszkańcom naszego Osiedla z lat poprzednich i wykazują zawsze wysoki poziom umuzykalnienia dzieci i pomysłowość układu.



Wykonawcom Akademii Młodzieżowej trudno rozstać się z barwnymi strojami góralskimi.

Akademii uzupełniły dwa wiersze w recytacji zespołowej młodszej grupy świetlicowej, oraz wiersz E. Szymańskiego „Pierwszy Maja 1938“ w wykonaniu Koła Dramatycznego Zespołu Młodzieży „Szklanych Domów“.

**

Wieczorna Akademia Pierwszomajowa jest zakończeniem uroczystości. Co rok nasza Sala Teatralna nie może pomieścić wszystkich, którzy pragną uczestniczyć w uroczystości. Ludzie stoją we wszystkich przejściach, siedzą na stopniach estrady, zwartym murem tłoczą się w otwartych drzwiach, czekając na Akademię, którą poprzedził koncert orkiestry „Szklanych Domów“.

Akademiię rozpoczęło przemówienie A. Próchnika. Następnie Chór Związku Zawodowego Drukarzy odśpiewał hymny robotnicze. Zespół Młodzieży wykonał inscenizację E. Szymańskiego. Najbardziej podniosłym momentem części artystycznej był występ M. Wyrzykowskiego, który do głębi poruszył salę recytacją fragmentu z „Róży“ Żeromskiego, „Marsza“ Słobodnika i „Poezji“ Broniewskiego. Bardzo życzliwie zostały przyjęte przez słuchaczy wiersze satyryczne wykonane przez A. Jodłowskiego. W części wokalne debiutował St. Tyliński, stypendysta „Szklanych Domów“, który odśpiewał arie Moniuszki i Pucciniego. Szereg pieśni solowych wykonał Cez. Kowalski.

Akademiię zakończył Chór Drukarzy.

Całość Akademii zwarta i mocna, pozostawiła głębokie wrażenie.



Orkiestra „Szklanych Domów“ wzięła udział w pochodzie pierwszomajowym, stawiając po bohatersku czoło burzy deszczowej.

1-szy Maja w Osiedlu na Rakowcu

30 kwietnia bloki mieszkalne udekorowane zostały czerwonymi sztandarami, na budynku społecznym zaś na dachu zawieszono na wysokim maszcie duży sztandar oświetlony od dołu reflektorami, a u góry żarówką elektryczną.

W tym dniu odbyły się dwie akademie dziecięce. Pierwsza dla dzieci w wieku od 4 do 9 lat o godzinie 16.30. Na program jej złożyły się:

a) wybrane obrazy z inscenizacji Themersona p. t. „Nasi ojcowie pracują“ w wykonaniu dzieci ze starszej świetlicy (I, II i III oddział);

b) inscenizacja pieśni p. t. „Pierwszy, pierwszy maj“ w wykonaniu dzieci przedszkola;

c) pochód dzieci przez Osiedle w różnobarwnych czapkach, imitujący pochód „międzynarodowy“.

Akademia dla starszych dzieci i młodzieży odbyła się o godz. 17. Krótkie przemówienie o znaczeniu święta 1 Maja wygłosił E. Osóbka.

Czerwoni Harcerze przygotowali 2 wiersze zbiorowe p. t. „Pierwszy maj“ i deklamację solową w wykonaniu tow. Krawczykówny.

Świetlica: inscenizację Themersona p. t. „Nasi ojcowie pracują“; inscenizację Tuwima p. t. „Biały dom“ i melodeklamację Tuwima p. t. „Śląsk śpiewa“.

Po skończonej akademii dzieci i młodzież udały się na boisko, gdzie Czerwoni Harcerze rozpalili ognisko.

Budżetowe Walne Zebranie RTPD Oddział na Żoliborzu

Dnia 5 maja odbyło się budżetowe Walne Zebranie RTPD. przy udziale 41 członków. Przewodniczył na zebraniu A. Zdanowski, protokołował S. Frejman.

Sprawy budżetu i plan pracy na rok szkolny i budżetowy 1938/39 referował M. Nowicki. Nie omawiając szczegółów preliminarza, którego projekt został członkom rozesłany przez Walnym Zebraniem, stwierdził referent, że zrównoważenie budżetu RTPD. — wobec wzrastających potrzeb — jest coraz trudniejsze.

Preliminarz budżetowy z konieczności musi być bardzo skąpy — a gospodarkę należy prowadzić bardzo oszczędnie. Wydatki nasze rosną — dzieci zapisuje się coraz więcej. Lokal przedszkola staje się zbyt ciasny. Ograniczając przyjmowanie dzieci, staramy się w pierwszym rzędzie przyjmować dzieci robotnicze, co znów pociąga za sobą obniżenie wpływów od rodziców. Te same bolączki dotyczą szkoły i gimnazjum, tymbardziej, że w przyszłym roku szkolnym przybywa jeszcze IV klasa gimnazjalna.

W obecnej chwili aktualną i pilną staje się sprawa

wa budowy gmachu szkolnego.

Uzyskanie od Związków Zawodowych stypendiów dla najzdolniejszych dzieci członków tych związków nie jest beznadziejne, lecz to jest sprawa dalszej przyszłości. Natomiast napewno liczyć możemy na poparcie moralne.

Powołany Wydział Budowy Gmachu (w skład którego weszli: 3 przedstawiciele Zarządu RTPD., 2 przedstawiciele Opieki Szkolnej oraz 2 kierownicy szkół) ma za zadanie masową propagandę i zbieranie ofiar na budowę szkoły, w ścisłej współpracy ze Związkami Zawodowymi.

W dalszym ciągu czynione są starania u władz o zatwierdzenie dla Gimnazjum własnego programu nauczania, opartego na wskazaniach Komisji Edukacyjnej. W zebraniu Zarządu zatwierdzającym ten program — udział wzięli przedstawiciele Centralnej Komisji Zw. Zaw. w Polsce oraz Zarządu Głównego RTPD.

Skład dzieci w naszych instytucjach zmienia się na korzyść dzieci robotniczych, których liczba procentowo wzrasta. Odsetek dzieci WSM. utrzymuje się na tym samym poziomie.

Działalność Świetlicy — „sal ciszy“ oraz czytelnicy i biblioteki dziecięcej rozszerza się; ten dział pracy mamy zamiar możliwie powiększyć.

Kursy Muzyczne mają możliwości rozwojowe. Kuchnia dziecięca automatycznie zwiększa swą działalność wobec wzrostu liczby dzieci.

Ośrodek zdrowia działać będzie w granicach dotychczasowych gdyż Ubezpieczalnia Społeczna nadal uchyla się od współpracy, mimo, że leży to niewątpliwie w interesie dzieci ubezpieczonych.

Teatr Kukiełek „Baj“ rozwija się w dalszym ciągu dobrze.

Świetlice na Rakowcu mają dużą przyszłość. Wydatki na ten cel będzie trzeba stopniowo zwiększać.

Na zakończenie referent M. Nowicki zgłasza wniosek, ażeby zebrani — uchwalając budżet — upoważnili Zarząd do zwiększenia wydatków — w miarę uzyskiwania wyższych od preliminowanych wpływów.

W dyskusji nad projektem budżetu i planu pracy wzięli udział: dr. A. Landy, L. Biderowa, Z. Jabłkowska, C. Trzcńska, H. Bider i W. Schayer poruszając sprawę rozszerzenia działalności przedszkola, biblioteki i świetlicy, współpracy Opieki Szkolnej z Zarządem, oraz sprawę delegatów Opieki do Rad Pedagogicznych.

Projekt budżetu uchwalono jednogłośnie z poprawką dr. A. Landy, by zwiększyć wydatki przedszkola o zł. 2.000 — zwiększając o tę sumę we wpływach — sumę ofiar.

W wolnych wnioskach L. Biderowa i R. Duraczowa zgłosiły szereg propozycji, z których uchwalono apel o starania, by opłaty za zabiegi dentystryczne zostały obniżone. Ponadto przyjęto do wiadomości, że w wyjątkowych wypadkach Zarząd będzie stosował obniżkę składek członkowskich.

Na tym zebraniu zakończono.

F. Z.

Kiermasz świąteczny

W dniu 10 kwietnia r. b. w sali Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci odbył się Kiermasz Świąteczny. Komitet Organizacyjny Kiermaszu, złożony z przedstawicieli „Szkłanych Domów“ i „Gospody Spółdzielczej“, z Kołem Kooperatystek na czele, postawił sobie za zadanie stworzenie mieszkańcom W. S. M. plastycznego obrazu, jakie artykuły codziennej potrzeby, wyprodukowane w fabrykach spółdzielczych „Społem“, można nabywać w „Gospodzie Spółdzielczej“, a także — w co zaopatrzyć się możemy u naszych członków - chałupników, zorganizowanych w Koło Pracy przy „Szkłanych Domach“.

Nie zapomniano również pokazać spółdzielczego dorobku kulturalnego w postaci książek, wystawionych przez Warszawską Spółdzielnię Księgarską. Przy tym stoisku zauważył każdy, że wspólny wysiłek daje duże wyniki, bo w księgarni spółdzielczej nawet najwybredniejszy czytelnik może zaspokoić swoje życzenia.

Jako formy propagandowej na Kiermaszu użyto loterii fantowej. Na fanty składały się wyłącznie artykuły produkcji spółdzielczej, o obfitości których świadczyła różnorodność fantów.

Pokazy prania proszkiem samopiorącym „Społem“ i pieczenia na proszku „Wypiek“ odbywały się ustawicznie przez cały czas trwania kiermaszu i wzbudzały ogromne zainteresowanie. O skuteczności tego rodzaju propagandy świadczyć może wzmożone zapotrzebowanie w naszych sklepach na te artykuły.

Pomyślano i o przyjemnościach dla dzieci, którym użyczono „beczki szczęścia“. Tu każdy kupiony los za 5 gr. wygrywał, a wśród fantów były książeczki oszczędnościowe, подарowane przez bank „Społem“. Duża gromada rozbawionej dziatwy odczuła i zrozumiała, że spółdzielcy specjalną troską otaczają dzieci, stale o nich myślą, pamiętają i kochają je i są im życzliwi.

Starsi mogli uprzyjemnić sobie pobyt na kiermaszu przy pół czarnej i ciastkach własnego wypieku w cukierence, obsługiwanej przez najmłodsze spółdzielczynie. W wytworzeniu dobrego nastroju wielce przyczyniła się orkiestra „Szkłanych Domów“, koncertująca przez szereg godzin w czasie trwania Kiermaszu.

Kiermasz jest pierwszą tego rodzaju imprezą propagandową. Żywe zainteresowanie publiczności, wyrażające się we frekwencji z górą 500 osób, utwierdziło nas w przekonaniu, że ta forma zaznajamiania naszego społeczeństwa z własnym dorobkiem jest racjonalną i należy ją w przyszłości wykorzystywać.

Dalej idąc, pragniemy przez zorganizowanie takiej imprezy, w pośród dużej ilości członkiń wydobyc wszystkie siły twórcze, u ktywnić wielkie zbiorniki sił społecznych

Ogólnie biorąc, niezależnie od różnych drobnych niedociągnięć organizacyjnych, Kiermasz zaliczyć należy do imprez udanych, przyniósł bowiem pożytek instytucjom, a przyjemność zwiedzającym.

H. Pruchnikowa

Zapisy do szkół, prowadzonych przez Stowarzyszenie Szkoły Spółdzielczej

Jak w roku ubiegłym i w 1938/39 r. szk. Stowarzyszenie Szkoły Spółdzielczej prowadzi w Warszawie 4-letnie Koedukacyjne Gimnazjum Spółdzielcze i Roczną Szkołę Przystosobienia Spółdzielczego dla Dorosłych.

Do Gimnazjum przyjmowana jest młodzież męska i żeńska po ukończeniu 6 oddziałów szkoły powszechnej w wieku od 13 do 16 lat. Egzaminy wstępne z polskiego w połączeniu z historią, z arytmetyki w połączeniu z geometrią, z geografii i przyrody — w granicach programu szkół powszechnych — odbędą się w dniach 21—24 czerwca. Zapisy przyjmowane są do 18 czerwca.

Do Rocznej Szkoły Przystosobienia Spółdzielczego dla Dorosłych — przyjmowani są mężczyźni w wieku od 18 do 30 lat po ukończeniu szkoły powszechnej I stopnia.

Szczegóły o jednej i drugiej szkole zawarte są w prospektach, które bezpłatnie wydaje sekretariat codziennie w godzinach 10—14, w środy i piątki również w godzinach 16—18.

Na życzenie Sekretariat wysyła prospekty pocztą.

Adres szkół: Warszawa—Śródmieście, ul. Pankiewicza 3 (tel. 9-83-35).

Ż Y C I E M Ł O D Y C H

Zawody sportowe młodzieży w przeddzień Święta Pierwszego Maja

Po raz pierwszy w roku bieżącym otwarcie sezonu sportowego klubów młodzieży włączone zostało do programu uroczystości pierwszomajowych na naszym Osiedlu. Zawody sportowe stanowiły początek święta — a specjalnie uroczysty charakter pogłębiony został jeszcze przez fakt, że w zawodach tych poraz ostatni brali udział członkowie Klubów urodzeni w 1919 roku, którzy jako osiemnastoletni żegnali już Zespół Młodzieży.



Zawody młodzieży w przeddzień Święta Pierwszomajowego.

Program sportowy musiał być nieco ograniczony w porównaniu do zeszłorocznych zawodów, odbytych w Dniu Spółdzielczości, gdyż z powodu przygotowań do święta Pierwszego Maja czas trwania zawodów musiał być trochę skrócony. Do zawodów w piłce nożnej i siatkówce stanęło tylko po jednej drużynie z każdego Klubu, nie było rozgrywek koszykówki, ani skoków. Wprowadzone zostało natomiast kolarstwo, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem i dorosłych i młodzieży. Sportowy poziom zawodów stał na nieco niższym poziomie niż w Dniu Spółdzielczości. Jest to jednak zupełnie zrozumiałe, ze względu na początek sezonu.

Za to organizacja zawodów stała na wyższym poziomie. Zeszłym razem nie rozegrano skoku wzwyż i trójskoku, chociaż na rozgrywki było znacznie więcej czasu. Ostatnio nie skończyliśmy jedynie siatkówki (mecz finałowy został przerwany po rozegraniu jednego seta). Zaznaczyć należy, że w czasie tegorocznych zawodów organizacja spoczywała prawie wyłącznie w rękach młodzieży, podczas gdy dawniej członkowie Klubów korzystali jeszcze z dużej pomocy dorosłych.

Program i wyniki zawodów przedstawiały się następująco: Godz. 15 — sztafeta na tej samej trasie, co w czasie zawodów jesiennych. Pierwsze miejsce zdobyła drużyna „Lewej Sztangi“ uzyskując 10 punktów, drugie — „Osiedle“ — 8 p., trzecie — „Przebój“ — 6 p., czwarte „Spółem“ — 4 p. Urządzenie sztafety o tak wczesnej porze było błą-

dem organizacyjnym, gdyż jest to jedna z największych atrakcji, a o godzinie 15 na boisku było jeszcze bardzo mało publiczności.

Zaraz po biegu sztafetowym odbył się bieg na przełaj na tej samej trasie. Stanęło do niego 20 zawodników.

Drużynowo pierwsze miejsce w biegu zdobyło „Osiedle“ (8 p.) drugie „Lewa Sztanga“ (6 p.), trzecie „Spółem“ (4 p.), czwarte „Przebój“ (2 p.). Indywidualnie pierwsze miejsce zajął Z. Marczewski (zeszłoroczny zwycięzca), drugie A. Bartnicki (obaj z „Osiedla“), trzecie J. Cygański ze „Spółem“. Wszyscy trzej otrzymali dyplomy.

Następnie zostały rozegrane półfinały (zarazem eliminacje) piłki nożnej. Pierwszy mecz pomiędzy „Osiedlem“ a „Przebojem“ zakończył się zwycięstwem „Osiedla“ w stosunku 2:1 (po dogrywce). Następny mecz pomiędzy „Lewą Sztangą“ a „Spółem“ wygrała „Lewa Sztanga“, również w stosunku 2:1 i również po dogrywce. Po eliminacjach piłki nożnej odbyły się eliminacje siatkówki. I tutaj również „Osiedle“ pokonało „Przebój“ (2:0), a „Lewa Sztanga“ — „Spółem“ 2:0). W finale piłki nożnej „Osiedle“ pokonało „Lewą Sztangę“ w stosunku 3:2. Finał siatkówki został przerwany z powodu spóźnionej pory przy stanie 1:0 dla „Osiedla“.

Równocześnie z siatkówką odbył się bieg kolarski na trasie plac Wilsona — Kamedułów — Bielany — Marymoncka. Meta była u wylotu ulicy Filareckiej. Zwyciężył H. Zabłocki z „Osiedla“, drugim był Z. Sochacki ze „Spółem“, trzecim J. Dziarnowski z „Przeboju“. Drużynowo zwycię-



Rozgrywki siatkówki.

żyło „Osiedle” przed „Społem”, „Przebojem” i „Lewą Sztangą”. Na tym zawody zakończono. Zaraz też na boisku uformował się pochód przez kolonie, z towarzyszeniem orkiestry „Szklanych Domów”. W pochodzie wzięła udział cała młodzież, wszyscy widzowie zgromadzeni na boisku i cały szereg mieszkańców, którzy przyłączali się na każdym dziedzińcu. Przy zapadającym zmierzchu zapalono pochodnie, które nieśli członkowie Zespołu. Na dziedzińcu IV-ej kolonii odbyło się rozdanie dyplomów.

Dypłomy rozdzielono w sposób następujący:

K. S. „Osiedle” — 3 (za bieg na przełaj, piłkę nożną i bieg kolarski).

K. S. „Lewa Sztanga” — 1 (za sztafetę).

Dnia 8 maja odbył się mecz siatkówki pomiędzy „Osiedlem” a „Lewą Sztangą” o pierwsze miejsce i mecz piłki nożnej „Przeboju” ze „Społem” o trzecie miejsce. O trzecim miejscu w siatkówce zdecydował korzystniejszy dla „Społem” stosunek piłek. Mecz siatkówki zakończył się zwycięstwem „Osiedla” w stosunku 2:0, a mecz piłki nożnej zwycięstwem „Społem” (0:0). Wobec tego punktacja zawodów przedstawia się następująco:

Kluby	Sztafeta	Bieg po W. S. M.	Piłka nożna	Siatkówka	Bieg kolarski	wiek	Masowość	Rzecz	Punktacja z dnia 5.IX.37	Razem
„Osiedle”	8	8	4	4	6	—	—	30	48	78
„Lewa Sztanga”	10	6	3	3	2	2	—	26	27	53
„Społem”	4	4	2	2	8	1	1	22	29	51
„Przeboj”	6	2	1	1	4	—	—	14	18	32

Na zebraniu Komisji Sędziowskiej postanowiono zdyskwalifikować jednego z zawodników „Osiedla” w biegu kolarskim za nieprzepisową jazdę. Wobec tego „Osiedle” straciło pierwsze miejsce na rzecz Społem.

W punktacji za masowość zaszła również mała zmiana: regulamin pucharowy przewiduje, że Klub, który wystawi do danej konkurencji największą ilość zawodników, dostaje dodatkowo jeden punkt. Ponieważ jednak w poszczególnych konkurencjach ilość zawodników była jednakowa, postanowiono przyznać ów punkt K. S. „Społem”, który w sumie wystawił największą ilość zawodników.

K. L.

Występ Koła Dramatycznego i Chóru

Jak corocznie, wystąpił Zespół Młodzieży na Pierwszego Maja. Po zawodach, które odbyły się w przeddzień święta, młodzież nasza wzięła tłumnie udział w pochodzie przez kolonie i w capstrzyku. W niedzielę po powrocie z pochodu (w którym niestety bardzo mało członków naszego Zespołu wzięło udział) odbyła się akademie młodzieżowa. Program tej akademii wypełniły prawie w całości zespoły dzieci starszych i młodszych z RTPD. „Jedynym gościem” było, oprócz tow. Nowickiego, nasze Koło Dramatyczne.

Członkowie Koła wykonali utwór E. Szymańskiego p. t. „Pierwszy Maja 1938”. Współ z Kołem wystąpił chór, który w środku inscenizacji odśpiewał piosenkę hiszpańską, a na zakończenie „Na barykady”.

Występ nasz nie stał na takim poziomie jak zeszłoroczny, jednak musimy pamiętać, że w tym roku, w związku z reorganizacją Koła, odbyło się znacznie mniej prób. Zdaje się, że małą sensację wzbudził pierwszy występ chóru.

Bardzo groźnie wyglądali chłopcy (niektórzy w dziwnie niedobrych) kombinezonach za drucianym zasle-

kiem. Ktoś złośliwy zauważył, że ten zasiek, to pewnie ochrona przed publicznością. Członkowie chóru widocznie sądzili to samo, gdyż czuli się najzupełniej bezpiecznie i ryczeli, co się zowie. Jeden z chłopców zapytywał mnie, dlaczego po powstaniu chóru ubolewaliśmy, że niema dziewcząt, a gdy one przystąpiły nie ogłosiliśmy tego; powiedział mi też, że napewno przystąpił do chóru wiedząc, że są dziewczęta.

Tego samego dnia o godz. 19 odbyła się akademie dla dorosłych, na której również wystąpił nasz zespół. Tym razem, mimo, że śpiewaliśmy bezpośrednio po chórze drukarzy, wypadliśmy o wiele lepiej. I tej akademii organizatorzy okazali się przewidującymi. Zasiek bowiem wniesiono już przed występem drukarzy. Okazało się jednak, że niepotrzebnie, gdyż śpiewali bardzo dobrze.

Napewno jeszcze lepiej wypadlibyśmy na trzeciej akademii dn. 3.V, która była powtórzeniem akademii młodzieżowej dla dorosłych. Jednak organizatorzy zrezygnowali z naszego występu.

Członek Chóru.

Coś nie coś o „obozie”

Naturalnie nie mam tu na myśli ani „obozu pracy”, ani też „obozu koncentracyjnego”. Chodzi mi najzwyczajniej o obóz wędrowny T. K. O. A jak mi nie wierzycie, że ten dwutygodniowy obóz jest akurat krańcowo różny od 2 wyżej wymienionych, to zapytajcie się zeszłorocznych „obozowistów”. Ci Wam opowiedzą i o tym, jak Władek łapał „psychologicznie” raki, i o wspaniałej puszczy Świętokrzyskiej, i o owym sławnym sadzie i jabłkach księdza w Opatowie. Opowiedzą Wam, jak to

„Dodek” zamiast na front trafił na obóz i co z tego wynikało, i wiele, wiele innych ciekawych rzeczy.

No... ale — do rzeczy.

W tym roku nasz obóz powędruje prawdopodobnie we wspaniałe strony. W strony Suwałk, a więc i Wigry, pozatym jeziora i kanał Augustowski i całą ową pagórkowatą, usianą niebieskimi okami jezior, okolicę.

Siedzę tam tą trasą akurat na wiosnę w zeszłym roku, więc pamiętam jeszcze jak dziś, modre, ni to

niebieskie, — ni to zielone fale Wigier, kłniące w słońcu srebrnym połyskiem. Stoi mi wciąż przed oczyma otoczona szumnym sitowiem wyspa z wylaniającą się wieżyczką kościoła i słyszę jakby jeszcze opowiadanie starego dziada z Suwałk o jakichś tam zaklętych, zasypanych grofach koło Suwałk i tajemniczych podziemiach kościoła na Wigrach. Przypomina się plusk fal jezior augustowskich, prutych przez motorówkę - holownik i szeroki krajobraz u wejścia do kanału Augustowskiego. Nie mogę zapomnieć jak właśnie w tym wspaniałym, pradawnym lesie, otaczającym kanał przez 4 godziny blisko błądziłem, nie mogąc trafić do statku.

Takimi to okolicami, towarzysze, będziemy szli. Będziemy mogli zetknąć się z tymi chłopami, noszącymi dumne miano „poddanych królewskich“ i obserwować bardzo ciekawe połączenie dwóch różnych kultur — wschodniej, — i zachodniej. Dla przyrodników znajdzie się „stacja rybia“ na Wigrach, a dla geologów — twory kamienne w pagórkach pod Suwałkami.

Proszę naszych młodych i starych towarzyszy i towarzyszek, aby wzięli jaknajliczniejszy udział w imprezie, którą zorganizujemy, aby zebrać trochę forsy dla tych, co nie będą mogli wszystkiego wpłacić.

R.

Działalność czytelnia

Cztery lata temu Czytelnia dla dzieci rozpoczynała swą działalność. Wtedy byliśmy w takim położeniu, jak małe dziecko, stawiające pierwsze kroki. Teraz po czteroletniej pracy możemy się poszczycić dobrze dobranym księgozbiorem, wynoszącym przeszło tysiąc książek w Czytelni i tysiąc w Wypożyczalni.

Coraz więcej dzieci i młodzieży przychodzi czytać i wypożyczać książki. Musimy nawet ograniczać przychodzenie najmłodszych do Czytelni z powodu braku miejsca. Przychoǳą do Czytelni i Wypożyczalni dzieci nawet z Marymontu.

Kierowniczka czytelnia sama nie podołałaby pracy, gdyby nie „Koło Przyjaciół Czytelni“. „Koło“ złożone jest z czytel-

ników, którzy chcą pomagać w Czytelni i Wypożyczalni. „Koło“ stopniowo zaczęło rozwijać coraz szerszą działalność. Dwa lata temu z okazji 25-lecia śmierci M. Konopnickiej „Godzinka“ miała wielkie powodzenie, szczególnie wśród najmłodszych dzieci. „Godzinka“ inscenizowana była przez członków „Koła“.

Czytelnia ciągle się rozwija i potrzebuje coraz więcej książek dla swych czytelników, lecz kępuje jej rozwój brak odpowiedniego lokalu (lokal dzielimy ze szkołą) brak nam odpowiednich pomieszczeń na książki, czasopiśma i albumy).

Boimy się, że brak odpowiedniego lokalu zahamuje rozwój Czytelni. Żądamy własnego lokalu! Oby ten głos nie był głosem wołającego na puszczy. J. K. R.

Co mi dał dział popularno-naukowy

Kiedyś przy szukaniu powieści lotniczych wpadły mi w ręce książki jak: „Życie maszyn“, „Cuda techniki“. Przejrzałem je i zobaczyłem, że nie ma w nich żadnych wstrząsających przygód, lecz że z tych książek mógłbym się czegoś nauczyć, skorzystać, dowiedzieć się więcej, niż jest w moim podręczniku szkolnym. Przeczytałem książkę Meissnera „Szkoła Orłąt“ — jest to książka lotnicza, wydawało mi się, że z niej mógłbym się nauczyć jeździć na samolocie, ale nie. Za to, gdy wziąłem „Nauka pilotażu“, od razu zrozumiałem, jak należy jeździć na samolocie, co kiedy wykonywać. Z działu popularno-naukowego można nauczyć się dużo innych rzeczy. Książka naukowa niekoniecznie musi być nudna, jak myślą niektórzy. Nieraz się zdarzy, że jakiś uczeń zajrzy do czytelnia w zupełnie innym zamiarze (naprzykład przejrzeć „Raz... dwa... trzy“), a gdy zobaczy książkę naukową, w której go coś zainteresuje przeczyta ją i dużo skorzysta. Teraz autorzy piszą dużo więcej zajmujących książek popularno - naukowych.

To wszystko nie znaczy, żebyśmy nie czytali wcale książek beletrystycznych. Po każdej książce naukowej można przeczytać dla urozmaicenia książkę podróżniczą, o Indianach, lub inną, która zainteresuje. U nas w czytelni jest dużo książek beletrystycznych, ale sporo i naukowych. Ja, czytając książki naukowe mam więcej wiadomości, niż moi koledzy, dlatego się może lepiej uczyć.

Jurek C.

**KOEDUKACYJNE ŚWIECKIE UCZELNIE ROBOTNICZE
IM. BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO
G I M N A Z J U M
SZKOŁA POWSZECHNA
PRZEDSZKOLE**

przyjmują w dalszym ciągu
Z A P I S Y

w kancelarii szkolnej, czynnej w I Kolonii codziennie rano — prócz sobót — od godz. 9 do 12 (we wtorki i czwartki również od godz. 5 do 7 wieczorem).

CZYTELNICTWO

Nowości naszej Biblioteki

W m. kwietniu nabyto dla biblioteki na Żoliborzu.

LITERATURA PIĘKNA

- 10807 Jensen I. — Gudrun.
 10808 Wells H. — Dziecię gwiazd.
 10810 Glaeser E. — Ostatni cywil.
 10834, 10835 Undset S. — Olaf syn Auduna i jego dzieci (t. II (2 egz.)).
 10844 Kowalski W. — Rodzina Mianowskich.
 10845 Nowakowski Z. — Z mojej pralni.
 10879 Huxley Aldous — Niewidomy w Gazie, t. II.
 10885 Baum V — Wyprzedzą.
 10890 Elkliaer S. — Między morzem a fiordem.
 10900 Romain J. — Miłość chłopięca.
 10924 Huxley A. — Dwie albo trzy Gracie.
 10929 Fallada H. — Wilk wśród wilków.
 10932 Norwid C. — Dzieła.
 10934 Meersch M. — Ostatnia przystań.
 10989 Michaelis K. — Niebezpieczny wiek (d).
 10990 Pirandello L. — Pierwsza noc.
 10992 Dreiser T. — Jennie Gerhardt.
 10994 Shaw B. — Socjalista na ustroniu (d).
 11003 Gunnarson G. — Okręty na niebie.

NAUKOWE, REPORTAŻE, ŻYCIORYSY

- 10809 Curie E. — Maria Curie.
 10811. Wrzos K. — Francja dzisiejsza.
 10816 Lepecki M. — Madagaskar.
 10833 Radek A. — Rewolucja w Warszawie 1904—1909 r.
 10846 Próchnik A. — Idee i ludzie.
 10863 Ostrowski J. — Widły Wisły i Samu.
 10880 Skarby przyrody i ich ochrona.
 10888 Bystron J. — Publiczność literacka.
 10889 Orzeszkowa E. — Listy.
 10891 Kossak Z. — Laska Jakóbową.
 10893 Hełczyński J. — Samorząd klasowy i szkolny.
 10901 Binet A. — Pojęcia nowoczesne o dzieciach.
 10902 Claparède E. — Psychologia dziecka.
 10903 Plister O. — Psychoanaliza na usługach wychowania.
 10904 Schuré E. — Wielcy wtajemniczeni.
 10905 Rousseau J. J. — Wyznania t. I.
 10906 Harris F. — W pogoni za pełnią życia.
 10908 Maurois A. — Dzieje Anglii.
 10921 Marks K. — W kwestii żydowskiej.
 10922 " " — Pisma niewydane.
 10930 Rudniański S. — Samokształcenie pracownika księgarskiego.
 10933 Przegląd socjologiczny zt. 1—2, r. 1937.
 10935 Burdecki F. — Walka o atom.
 10937 Mogilnicki T. — Pielęgnowanie i karmienie niemowląt (d).
 10938 Grotjahn A. — Higiena ludzkiego rozrodu (d).
 11001 Bystron J. — Szkoła jako zjawisko społeczne.
 11002 Grzegorzewska M. — Psychologia niewidomych.

KSIAŻKI W JEZYKACH OBCYCH

- 10806 Galsworthy J. — The Freeland.
 10858 Istrati P. — Les chardons du Baragan.
 10859 Maeterlinck M. — La grande féerie.
 10859 " " — La sagesse et la destinée.
 10862 Rostand E. — L'aiglon.
 10877, 10907 Voltaire — Contes et romans.
 10886 Zweig A. — Einsetzung eines Königs.
 10887 Remarque E. — Drei Kameraden.

DLA MŁODZIEŻY, LEKTURA SZKOLNA

- 10892 Conrad J. — Opowieści zasłyszane.
 10911, 10912, 10913, 10914 Reymont Wł. — Chłopi 4 t. (d).

DLA BIBLIOTEKI PODRĘCZNEJ

- 10800, 10801 — Przegląd gospodarczy 1937 r.
 10802 Spółdzielczy Przegląd Naukowy 1937 r.
 10803 Wiadomości statystyczne, 1937 r.
 10927 Kalina P. — Słownik francusko-polski.
 10928 " " — Słownik polsko-francuski.

Dla Biblioteki na Rakowcu

W m. kwietniu nabyto dla biblioteki na Rakowcu.

LITERATURA PIĘKNA

- 10836 Tołstoj L. — Spowiedź (d).
 10841 London J. — Wierność mężczyzny (d).
 10842 " — Córa nocy (d).
 10843 " — Młk, brat Jerrego (d).
 10865 Glaeser E. — Ostatni cywil.
 10866 Grey O. — Sejdžio i jej bobry.
 10867 Rembek S. — W polu.
 10874 Zeromski S. — Turoń (d).
 10881 Buk P. — Wygnanie.
 10894 Sinclair U. — Socjalizm na raty.
 10895 Conrad J. — Sześć opowieści (d).
 10896 Rodziewicz M. — Wrzos.
 10898 Wells H. — Dziecię gwiazd.
 10916, 10917, 10918 — Hasek J. Przygody Szwejka. 3 tomy.
 10957 Weyer C. — Burza nad Kanadą (d).
 10958 " — Uśmiech wśród zawiei (d).
 10963 Lulofs M. — Kulis (d).
 10923 Rolland R. — Clerambault.
 10964 Ammers-Küller J. — Cicha walka.
 10965 Hoel S. — W dzień październikowy (d).
 10966 Dżimicz B. — Samotny krądownik (d).
 10967 Mumthe A. — Księga o ludziach i zwierzętach.
 10971 Ławreniew — Upadek Republiki Itli.
 10972 Baum V. — Letnie opowieści (d).
 10976 Lagerlöf S. — Tętniące serce (d).
 10977 Remarque E. — Na zachodzie bez zmian.
 10978 Gorkij M. — Życie Klimy Samgina (d).
 10979 " — Dalsze dzieje Klimy Samgina (d).
 10980 Erenburg I. — Miłość Joanny Ney (d).
 10981 " — Andrzej Łobow (d).
 10982 Hugo W. — Dzwonnik z Notre Dame.
 10983 Weysenhof J. — Sprawa Dołegi (d).
 10934 Lewis Sinclair — Mantrap.
 10985 Wells H. G. — Ojciec Krystyny Alberty.
 10986 Zola E. — Germinal.
 11005 Carlisle H. — Krzyk matki.

NAUKOWE, REPORTAŻE, ŻYCIORYSY

- 10839 Cunow H. — Pochodzenie religii i wiary w Boga (d).
 10864 Próchnik A. — Idee i ludzie.
 10882 Thompson J. — Przywódcy wielkiej rewolucji.
 10883 Carrel A. — Człowiek istota nieznaną.
 10884 De Cruif P. — Pogromcy głodu.
 10889 Bańkowska C. — Pierwsze dzieciństwo Marka (d).
 10919 Wasylewski St. — U księżnej pani (d).



Dr. Maria Orsetti. Ruch Spółdzielczy, a walka z alkoholem (odezwyt, wygłoszony na XXI Międzynarodowym Kongresie przeciwalkoholowym. Wydane staraniem Ligi Kooperatystek w Polsce.

Krótką, prosto i zwięźle napisana broszurka, wyprowadza plagę alkoholizmu z całokształtu warunków ekonomicznych i społecznych: A więc:

Alkoholizm szerzy się tam, gdzie panuje nędza, gdzie ludzie duszą się w ciasnych, prześladanych mieszkaniach i pozbawieni są możliwości dobrego spędzenia wolnego czasu.

Kapitalizm wpędza masy robotnicze w warunki, sprzyjające szerzeniu się alkoholizmu. Zwalczenie alkoholizmu

bez usunięcia podłoża, z którego wyrasta, jest utopią. Spółdzielczość, która ma na celu ustrój, zapewniający każdemu człowiekowi warunki pomyślnego rozwoju, jest naturalnym sprzymierzeńcem walki z alkoholizmem, siłą, zdolną do zwalczania go, do wyrwania z korzeniami. Od pionierów roczdelskich do Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej skupiska spółdzielcze skutecznie przeciwdziałały rozwojowi alkoholizmu.

Towarzystwa i instytucje do walki z alkoholizmem, jak również szerokie rzesze ludności, a zwłaszcza kobiety, powinny nawiązać ścisłą współpracę z ruchem spółdzielczym. Broszurka zasługuje w pełni na masowy kolportaż.

W. J.

K R O N I K A

W. S. M.

■ Wynik wyborów na IV Dzielnicy.

Na zebraniu IV Dzielnicy, odbytym w dn. 24 kwietnia r. b., wybrani zostali:

W I głosowaniu — A. Kaczyński, Z. Podkowińska, W. Schayer, L. Lenk, M. Orsetti, M. Muszalski, K. Domański, T. Zieliński, W. Syrkusowa.

W II głosowaniu — F. Bartnicki, M. Chodźkowa, K. Haubold, A. Płoński, S. Antoszewski, S. Rapiński.

■ Frekwencja na zebraniach dzielnicowych.

Zebranie Dzielnicy IV spowodowało znaczne przesunięcia w zestawieniu frekwencji poszczególnych kolonii.

Po uwzględnieniu liczby członków obecnych na tym zebraniu ostateczne wyniki tegorocznego współzawodnictwa społecznego przedstawiają się jak następuje:

Kolonia	Członkowie W.S.M.			Członkowie „Szkłanych Domów”			procenty frekwencji uwzględniając członków W.S.M. i członków „Szkłanych Domów”
	upraw- nionych	głosowało	%	upraw- nionych	głosowało	%	
I	102	43	42,1	17	3	18,0	38,6
II	112	81	72,3	22	6	27,0	64,9
III	172	73	42,4	38	10	27,0	39,5
IV	251	171	68,1	50	19	38,0	63,1
V	188	95	50,5	41	7	17,0	44,5
VI	234	136	58,1	57	15	26,0	51,9
VIII	185	135	72,9	21	4	19,0	67,4
Rakowiec							
Bud. A i B	96	47	48,9	24	10	41,0	47,5
Bud. C i D	96	49	51,0	8	3	37,0	50,0
Bud. E, Fi G	96	47	48,9	6	3	50,0	49,0
Ogółem	1532	877	57,2	284	80	28,1	

■ Budowa IX kolonii.

Przedłużające się do miesiąca kwietnia chłody nie pozwoliły nadać wcześniej odpowiedniego tempa robotom wykończeniowym w budynku B IX kolonii, dopiero w maju można było rozwinąć należycie wszystkie roboty. W ciągu ostatnich tygodni zostały wykończone tynki

wewnętrzne, położono podłogi, postawiono piece kuchenne. Te ostatnie różnią się nieco od zainstalowanych w budynku A, posiadają mianowicie specjalne wnęki dla przechowywania węgla. Wbudowanie w trzonie kuchennym pomieszczenia na węgiel nie pociągnęło zwiększenia wymiarów samego kuchnika.

Również zakończone zostały instalacje centralnego ogrzewania, oraz roboty wewnętrzne instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych.

Obecnie wykonywa się roboty malarskie (malowanie ścian oraz drugokrotne — stolarki), szklenie okien, montuje się szafki kuchenne i pawlaczki.

Jednocześnie przystąpiono do tynkowania elewacji obu budynków — A i B, oraz do plantowania terenu między budynkami VII B i IX A.

Program robót ułożony został w ten sposób, aby w połowie czerwca można było mieszkania nowego bloku oddać do użytku, również w tym samym czasie zostaną wykończone roboty zewnętrzne przy budynku A. Budowa zatrudnia obecnie 90 robotników.

■ Zebranie dyskusyjne w sprawie robót wykończeniowych IX B.

W dniu 23 maja w sali części społecznej I kolonii odbyło się wspólne zebranie przyszłych lokatorów IX B z jej wykonawcami.

Poza przyszłymi mieszkańcami przybyli rzemieślnicy zatrudnieni przy robotach wykończeniowych, kierownictwo budowy oraz przedstawiciele Samorządu Lokatorów, ogółem obecnych 60 osób.

Po wprowadzającym referacie St. Tołwińskiego rozwinęła się żywa dyskusja, w której zabierali głos lokatorzy IX A, przyszli lokatorzy i robotnicy pracujący na budowie.

Lokatorzy wypowiedzieli szereg uwag na temat wykonywania robót, z przemówień rzemieślników przebiegało głębokie zrozumienie potrzeb użytkownika. Sama inicjatywa zebrania spotkała się z życzliwym odzewem zainteresowanych. Po wspólnym projektowaniu nowych mieszkań, przystąpienie do wspólnych narad nad ich wykonywaniem przyczyni się do udoskonalenia naszego budownictwa oraz z lokatora, dotąd częstokroć biernego użytkownika, uczyni współtwórcę nowych mieszkań.

Osiedle W. S. M. na Żoliborzu

■ Pierwsze zebranie nowo wybranego Samorządu Mieszkańców w Osiedlu na Żoliborzu.

Dnia 4 maja b. r. odbyło się posiedzenie nowo wybranej Komisji Administracyjnej Samorządu Mieszkańców Osiedla Żoliborskiego W. S. M.

Komisja ukonstytuowała się jak następuje:

Przewodniczący — A. Dziarnowski, zastępca przew. z ramienia „Szklanych Domów“ — H. Jędrzejewski, sekretarz — J. Gogolewski.

Do Głównej Komisji Doraźnej Pomocy delegowano K. Skrętowskiego, do Komisji Remontowej — T. Szemiotową, do Komisji Dyscyplinarnej — A. Dziarnowskiego, M. Burkotową, M. Garlińską i J. Kazimierczak jako zastępczynię; do Ośrodka Ogrodniczego — J. Kazimierczak.

Wydział Administracyjno-Lokatorski powołano w składzie: I. Łunkiewicz, T. Szemiotowa, J. Trzeciakowa. Wydział Gospodarczy — K. Skrętowski, J. Sommer, Wł. Gawroński i J. Kasperek.

O organizacji, zadaniach i obowiązkach Samorządu mówił obszernie H. Jędrzejewski. O najbliższych zamierzeniach mówili: M. Nowicki, A. Dziarnowski i E. Freyd.

Po przeprowadzonej dyskusji postanowiono, iż w roku bieżącym Samorząd zwróci specjalną uwagę:

1. na inspekcję czystości i porządku,
2. na tępienie czynów szkodzących dobru i mieniu Spółdzielni,
3. na werbunek jak największej ilości mieszkańców do pracy społecznej w Samorządzie i instytucjach Osiedla,
4. na systematyczną pracę Komisji i Wydziałów.

Ponadto wypowiedziano się za zmianą dotychczasowego Regulaminu Samorządu.

■ Komisja Dyscyplinarna.

Dnia 29 kwietnia r. b. odbyło się posiedzenie Komisji Dyscyplinarnej, na którym rozpatrzono sprawy wszystkich lokatorów zalegających z opłatą czynszu, wyznaczając 54 lokatorom po 1 punkcie karnym i 25 lokatorom napomnienia pisemne; usprawiedliwiono opóźnienie zapłaty 86 lokatorom.

Osiedle na Rakowcu

■ Zgon t. Stanisławy Tyczyńskiej.

W dniu 5 maja zmarła t. Stanisława Tyczyńska, lat 36, robotnica P. M. T., mieszkanka Osiedla na Rakowcu. Pogrzeb odbył się w dniu 7 maja. Nad grobem w imieniu WSM, „Szklanych Domów“ i Samorządu Lokatorskiego pożegnał Zmarłą t. Aleksander Klejn.

■ Ukonstytuowanie Samorządu Mieszkańców w Osiedlu na Rakowcu.

Nowo wybrana Komisja Administracyjna odbyła swe pierwsze posiedzenie w dniu 16 maja i ukonstytuowała się w sposób następujący:

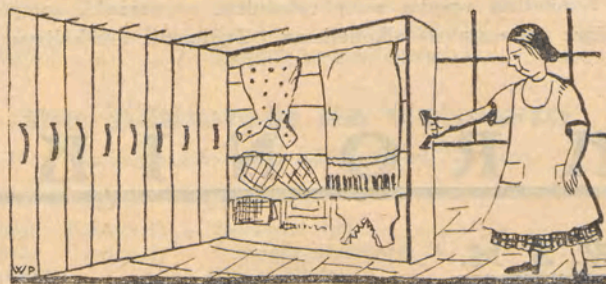
Przewodniczący — W. Piasecki, zastępca przew. z ramienia Stow. „Szklane Domy“ — E. Freyd, sekretarz — E. Osóbka.

Komisję Dyscyplinarną wybrano w składzie: St. Ciuraszkiewiczowa, M. Witkowska, G. Szykiel — członkowie, oraz E. L. Grodzicki, Z. Waliszewska, O. Przybytek — zastępcy.

Wydział Adm.-Lokatorski: E. L. Grodzicki, M. Bobowska, S. Ciuraszkiewiczowa.

Wydział Gospodarczy: S. Rapiński, S. Ciuraszkiewiczowa, G. Szykiel.

Delegatem Samorządu do Komisji Remontowej wybrany został W. Piasecki.



■ Pralnia.

Pralnia w kwietniu czynna była 17 dni. 173 osoby przeparały 2020 kg. bielizny, czyli średnio dziennie po 119 kg.



■ Kąpielisko.

Kąpielisko czynne było 10 dni. Kąpało się ogółem 786 osób, w tym kobiet 342, mężczyzn — 444. W wannach kąpało się 330 osób (42%), w łaźni 456 osób (58%). Jest to najwyższa liczba kąpeli, dotychczas osiągniętych.



■ Świetlica.

Na początku kwietnia Koło Przyjaciół Czytelni RTPD na Żoliborzu urządziło w świetlicy na Rakowcu przedstawienie dwóch inscenizacji zbiorowych: „Lokomotywa“ Tuwima i „Tańcowała igła z nitką“ Brzechwy. Na tym przedstawieniu było ponad 200 dzieci i młodzieży z Czerwonego Harcerstwa.

■ Liga Kooperatystek na Rakowcu.

W ostatnim miesiącu Koło urządziło dwie wycieczki: 1) na wystawę obrazów Konstantego i Zygmunta Bobowskich (12 osób) i 2) do Łazienek (7 osób).

Stow. „Szkłane Domy“



■ Odczyty.

Na Rakowcu 18 kwietnia mgr. Stanisław Chudoba wygłosił referat na temat „Oblicze społeczne wsi“. 13 maja dr. Julian Klein na temat „Prawda o tak zwanym froncie pracy w Niemczech“. W osiedlu żoliborskim 12 maja dr. B. Elmer wygłosił prelekcję n. t. „Ustosunkowanie sił wielkich mocarstw“.

■ Koncert.

8 maja odbył się na Rakowcu koncert z udziałem Marii Chmurkowskiej (recytacje), Maryli Karwowskiej (śpiew), Tadeusza Gocłowskiego (wiolonczela) i Stefana Nawrockiego (fortepian). Osób 170.

■ Wieczór literacki.

W programie wieczoru literackiego, odbytego w maju w sali w I Kolonii, było przemówienie St. R. Dobrowolskiego, autora „Janosika z Tarchowej“, na temat tła historycznego poematu i recytacja utworu przez Henryka Ładosza. Interesujący wieczór zgromadził niezbyt liczne grono (60 osób) miłośników nowej „Młodej Polski“ literackiej. Autora i odtwórcę przyjmowano bardzo życzliwymi oklaskami.

■ Koło Turystyczne.

Dnia 5 kwietnia r. b. odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Koła Turystycznego.

Ustępujący zarząd i kierownicy sekcji złożyli sprawozdanie za ubiegły okres.

Najbardziej czynną była sekcja wycieczek po Warszawie, która zorganizowała 7 wycieczek z ogólną frekwencją 151 osób. Dość ożywioną działalność wykazała również sekcja wodna, organizując szereg spływów i krótkich wycieczek po Wiśle. Większa grupa członków Koła Turystycznego wzięła udział w obozie narciarskim, organizowanym przez Zarząd Główny Rob. Tow. Tur. w Rafajłowej. Działalność finansowa za okres ubiegły zamknięta została w przychodach kwotą zł. 511.32, w rozchodach zł. 444.05.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji powzięto uchwałę, akceptującą dotychczasową działalność ogólną i finansową ustępującego zarządu.

Następnie drogą głosowania powołano nowe władze Koła Turystycznego, które ukonstytuowały się następująco: K. Domosławski — przewodniczący, J. Szemiot — zast. przewodniczącego, J. Filewicz — skarbnik, J. Ferster — sekretarz, J. Wolska — sekretarz, J. Cesarski — prasa i propaganda, J. Bobeszko — Sekcja wycieczek wodnych, J. Skultety — Sekcja wycieczek podmiejskich, M. Niemyńska — Sekcja wycieczek po Warszawie.

Budżet na rok 1938/39 zamyka się w przychodzie i rozchodzie kwotą zł. 1280.

Prócz tego uchwalono plan pracy, który przewiduje zorganizowanie przez Koło Turystyczne pociągów popularnych do Wilna i Gdyni i cały szereg innych imprez turystycznych.

■ Zespół słuchaczy Seminarium Publicystycznego.

Dnia 2 maja b. r. odbyło się ostatnie zebranie Seminarium Publicystycznego. Uczestnicy Seminarium postanowili utworzyć stały zespół, którego zadaniem byłoby z jednej strony dalsze samokształcenie publicystyczne, a z drugiej strony współpraca z redakcją „Życia W. S. M.“ i opracowywanie określonych zagadnień do innych pism robotniczych i pracowniczych.

Zebrania zespołu odbywać się będą w pierwszy poniedziałek każdego miesiąca, po 1-ym, w sali Nr. 12.

Oddział R.T.P.D. na Żoliborzu

■ Wycieczka do Puszczy Białowieskiej.

Szkoła zorganizowała dla kl. V, VI i części kl. IV na 4 dni, od 26 do 29 maja włącznie, wycieczkę do Puszczy Białowieskiej. W wycieczce bierze udział 39 dzieci oraz 3 osoby personelu pedagogicznego.

KOMUNIKATY

Osiedle na Żoliborzu

● Posiedzenie Komisji Dyscyplinarnej.

Komisja Dyscyplinarna Osiedla W. S. M. na Żoliborzu zawiadamia, że dnia 30 maja r. b. o godz. 17-ej w biurze Spółdzielni odbędzie się posiedzenie Komisji dla rozpatrzenia spraw lokatorów, którzy do tego dnia nie opłacą komornego za maj lub poprzednie miesiące. Każdy z zalegających lokatorów może złożyć przed Komisją wyjaśnienie osobiście lub przez osobę upoważnioną z pośród członków Stowarzyszenia „Szkłane Domy“. Nieobecność lokatora nie wstrzymuje rozpatrzenia sprawy. Po wysłuchaniu przedstawiciela Administracji i lokatora, Komisja wydaje postanowienie o wyznaczeniu kary lub umorzeniu sprawy. Postanowienia o ukaraniu zostaną doręczone zainteresowanym na piśmie.

Osiedle na Rakowcu

● Uwaga dla rowerzystów.

Nieuważne wnoszenie rowerów po schodach do mieszkań powoduje brudzenie ścian klatek schodowych pobłoconymi oponami rowerowymi. Klatki w nowych blokach zostały w ten sposób bardzo zabrudzone. Zwracamy uwagę na niewłaściwość tego rodzaju postępowania.

● Podlewajmy drzewka i krzewy.

Ośrodek Ogrodniczy WSM zwraca się do mieszkańców mieszkań na parterze w Osiedlu na Rakowcu, ażeby podlewali posadzone przed ich oknami drzewka i krzewy oraz ażeby opiekowali się nimi (zwracali uwagę na nie niszczenie ich).

WALNE ZEBRANIE

„SZKLANYCH DOMÓW“

odbędzie się we wtorek 21 czerwca w sali przy ul. Suzina o godz. 18.30, a w razie braku statutowego quorum o godz. 19 w drugim terminie, bez względu na liczbę obecnych.

NA PORZĄDKU OBRAD:

- 1) Ukonstytuowanie i wybór prezydium;
- 2) Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego walnego zebrania.
- 3) Sprawozdanie Zarządu;
- 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej;
- 5) Wybory uzupełniające do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

● Ostrzegamy niesumienne lokatorki.

Zdarzają się wypadki, że niektóre niesumienne lokatorki przynoszą do pralni bieliznę i nie oddają jej do wagi (najpierw dają do wagi tylko część, później przynoszą resztę, nie zgłaszając do wagi).

Jest to zwykle nadużycie. Ostrzegamy, że w razie wykrycia takiego niesumienego postępowania będą wyciągane stanowcze konsekwencje.

Wyjaśniamy również, że nie wolno odstępować osobom trzecim prawa do prania bielizny, niewykorzystanego przez poszczególnych lokatorów.

Stow. „Szklane Domy“

● Tanie przejazdy w czasie urlopów.

Koło Turystyczne stow. „Szklane Domy“ wydaje zniżki indywidualne przy przejazdach na urlopy i wypoczynki: 50% do Jaworza-Jasienicy, Obłaźca, Nałęczowa, Wielkiej Wsi nad morzem, Bukowiny k/Zakopanego, Zaleszczyk i Zakopanego.

66% do Józefowa n./Pilicą, nad jezioro Wigry (st. kol. Suwałki) i Rafajłowej (st. kol. Nadwórna).

Informacje i zapisy codziennie prócz sobót i świąt od godz. 17 do 20-ej, tel. 12-79-61, ul. Krasińskiego 10 I kolonia parter.

Oddz. R. T. P. D. na Żoliborzu

● Szkoła.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 22 czerwca — zaś po wakacjach dn. 28 sierpnia. Zajęcia w szkole kończą się 21 czerwca.

● Gimnazjum.

Zapisy do I, II i III klasy trwać będą do 30 czerwca. Po wakacjach wznowione zostaną dn. 10 sierpnia.

Kandydatów do kl. IV-tej gimnazjum nie przyjmuje się.

Egzaminy wstępne do klasy I rozpoczną się dn. 22 czerwca i ewentualnie po wakacjach dn. 1 września.

Egzaminy do kl. II i III rozpoczną się 23 czerwca i po wakacjach 1 września.

Zajęcia w gimnazjum kończą się dn. 21 czerwca we wtorek.



● Kolonie letnie.

Oddział Żoliborski RTPD wespół z Opieką Szkolną organizuje kolonie letnie w Korczyniu nad Stryjem. Wynajęty tam został duży dom w ogrodzie. Dzieci pozostawać będą pod opieką 3 pedagogów, 1 higienistki i 5 matek.

● Kolonie Letnie Zarządu Głównego RTPD.

Zarząd Główny RTPD zawiadamia, że od dnia 1 czerwca r. b. w Jastrzębiej Górze nad morzem oraz w Helenowie pod Warszawą rozpoczynają się kolonie letnie.

Kolonia letnia w Jastrzębiej Górze nad morzem trwać będzie od 2 czerwca do 29 sierpnia r. b. w następujących okresach:

- od 2 czerwca do 29 czerwca r. b. włącznie,
- od 2 lipca do 29 lipca r. b. włącznie,
- od 2 sierpnia do 29 sierpnia r. b. włącznie.

Kolonia letnia w Helenowie trwać będzie od 1 czerwca do 28 sierpnia r. b. w następujących okresach:

- od 1 czerwca do 28 czerwca r. b. włącznie,
- od 1 lipca do 28 lipca r. b. włącznie,
- od 1 sierpnia do 28 sierpnia r. b. włącznie.

Ulgowa opłata za pobyt 4 tyg. jednego dziecka w Jastrzębiej Górze wynosi zł. 56 + koszty przejazdu.

Ulgowa opłata za pobyt jednego dziecka w Helenowie wynosi zł. 40 + koszty przejazdu.

● Wielka Loteria Fantowa.

Dnia 5 i 6 czerwca w domku sportowym na boisku odbędzie się ciągnięcie Wielkiej Loterii Fantowej, zorganizowanej przez Opiekę Rodzicielską na rzecz kolonij letnich dla dzieci z uczelni RTPD.

Loteria została przygotowana ogromnym nakładem pracy i energii. Zgromadzono 1650 fantów, wśród których wiele bardzo cennych. **Wygrywa co drugi los!**

Początek ciągnięcia o godzinie 10-tej rano.

Głosy Czytelników

Parę słów o wystawie

Przy zwiedzaniu wystawy wzorowo urządzonego mieszkania na IX kol., nasunęły mi się pewne uwagi.

I. Brak listy, na której zapisałby się każdy zwiedzający wystawę, podając swój adres, a nawet zawód. Wiedzieliśmy wówczas dokładnie, ile osób zwiedziło wystawę, jaki element przeważał, skąd przybywał, jaki odsetek ludzi z poza Osiedla naszego interesuje się nowoczesnym, wzorowo urządzonym, tanim mieszkaniem robotniczym.

II. Nie było księgi uwag do wpisywania dowolnych spostrzeżeń, które były coprawda, notowane przez dyżurnego, ale nie każdy wypowiadał się przed dyżurnym, a zresztą nie każdy wiedział, który to właśnie jest ten dyżurny. Ciekawe byłoby wiedzieć te wszystkie uwagi.

III. Dla celów propagandowych szkoda, że nie był zawieszony nasz barwny plan Osiedla pod szkłem z lamówką, sądzę, że nie szpeciłby całości.

IV. Plan plastyczny Osiedla (później umieszczony) był obrócony bokiem do zwiedzających i źle widoczny.

V. W mieszkaniu jednoizbowym raziły mnie połączenia barw, jakie miały: kozetka, zasłony przy wncę, narzuty jedna i druga, poduszczyki na krzeselkach (później dodane) rzeczy, które same w sobie były b. miłe (prócz kozetki), lecz w zestawieniu jakby „gryzły“ się ze sobą, tworząc całość nie harmonijną. Nie podniosły również uroku stołki, pokryte grubą warstwą farby, co jeszcze więcej się uwypuklało przy meblach naturalnego koloru drzewa. Nie higieniczny (zdrowotnie) był również stołek w kuchni, obity blachą chyba, że jego przeznaczenie było inne, niż siadanie na nim. Jeśli narzuty i zasłony, jako takie, były miłe, to nie mogę tego powiedzieć ogólnie o kozetkach. Naogół przydałyby się rady naszym tapicerom o wyborze kolorów materiałów (oczywiście w miarę możliwości) na obicia mebli.

Większość osób, o ile mi się zdaje, wad tych nie zauważyła. Dalsza rozplanowanie mieszkania, piękne, duże okna i wielka ilość światła przyćmiły je (jeśli to były wady).

Jakież zostało ostateczne wrażenie po opuszczeniu wystawy i jakie myśli narzucały się: oto że pokazano nam tanie wzorowe mieszkanie z racjonalnym rozmieszczeniem mebli, ale nie pokazano nam wzorowo urządzonego mieszkania, jak głosiły plakaty. A przydałoby się to bardzo nam wszystkim. Wiele z nas posiada materiał do dalszego urządzenia mieszkania, ale wyzyskać go nie umie. Chciałoby się mieć na naszym terenie stałą wystawę wzorowo urządzonego taniego mieszkania z kuchnią i stałą poradnię, jak estetycznie, praktycznie i tanio urządzić mieszkanie i prowadzić w nim gospodarstwo racjonalne. Jak przekonać wiele naszych gospodarzy, ufnych w swe dobre metody organizacyjne z okresu naszych babek, aby poddały krytyce swe unaśladowane zwyczaje i rozstały się w końcu z nimi, aby

ujrzały wreszcie, że w nowoczesnym mieszkaniu trzeba nowoczesnie i gospodarować; że mieszkanie to nie tylko swoje izby, ale że klatki schodowe, korytarze, podwórza, ogródki, kąpielisko i pralnia, czytelnia i sala klubowa są dalszym ciągiem zajmowanego mieszkania. I że nie tylko trzeba pilnować porządku w swoich izbach, lub odwrotnie można w nich hodować roje wspaniałych pluskiew, brudu, a tym samym rozsadników wszelkich chorób, a że trzeba utrzymywać porządek i w ściśle swoich izbach i szanować dalszy ciąg swego mieszkania.

A zobaczyłybyśmy wówczas wszystkie, że czystiej byłoby u nas, więcej ładu byłoby w naszych mieszkaniach, więcej czasu zostałoby nam wolnego, mniej umęczony byłoby się, tym samym mniej byłoby zdenerwowania, więcej wesoła i radości zawiątałoby do domu, ku ucieście domowników i otoczenia. Znalazłby się wówczas czas i ochota na pracę społeczną, by nie pozostawać w tyle w pochodzie o lepsze wolne jutro. To też ciśnię mi się na usta głośne wołanie o stałą wystawę i poradnię wzorowo urządzonego i prowadzonego gospodarstwa domowego, o instytucję, mogącą wkroczyć do naszych mieszkań, jako dobry doradca, a która byłaby przyjęta przez nasze mieszkanki, nie jako zły natręta, lecz jako dobry duch opiekuńczy.

Z. W.

Współpracujmy wszyscy

W Osiedlu naszym na Rakowcu tylko część mieszkańców bierze czynny udział w życiu organizacyjnym i społecznym, reszta zamknęła się w swoim życiu osobistym, stykając się jedynie raz na miesiąc z Administracją, gdy opłaca komorne. To też istnieje taki stan, że bardzo wielu mieszkańców, pomimo dłuższego tu już zamieszkania — nie zna się ze sobą, a tymbardziej nie współżyje.

Zabieramy głos w tej sprawie dlatego, że jest to bardzo istotna sprawa w życiu naszego Osiedla, że jest to poważne niedomaganie naszej społeczności.

W naszym Osiedlu jest wiele wspólnych urządzeń (biblioteka, czytelnia, kursy, przedszkole, świetlica, boiska sportowe, pralnia, kąpielisko itp.), które bez czynnego współudziału wszystkich mieszkańców zawsze będą szwankować i nie spełnią dostatecznie swego zadania. Gdyby było współdziałanie wszystkich, niewątpliwie nie jeden odcinek naszej pracy społecznej można by postawić na o wiele wyższym poziomie. Dla przykładu podajemy bibliotekę i czytelnia.

Nie wierzę, żeby ci, co zamknęli się tylko w kręgu swego życia prywatnego, czuli się zupełnie dobrze, żeby nie odczuwali potrzeby pracy społecznej i współżycia z innymi mieszkańcami. A przecież możliwości pracy wspólnej, pracy społecznej, obliczonej zresztą również dla dobra osobistego — są duże: nie tylko w już istniejących odcinkach pracy, ale także w nowych, które można by stworzyć według potrzeb i zainteresowań mieszkańców.

Życie wielkomiejskie nie wpływa na współżycie jego mieszkańców, to prawda. Ale my przecież stanowimy odrębną „Republikę Spółdzielczą“, więc u nas są zupełnie inne warunki współżycia. Jest faktem niezaprzeczalnym, że ludzie obcy sobie dzisiaj, patrzący nieraz na siebie, jak wrogowie — jutro stają się dla siebie bliscy, jeżeli zetknęli się we wspólnej pracy i przekonali, że ich dążenia i zapatrywania są podobne i bliskie.

Uczęszczajmy na zebrania, odczyty, do czytelni, do biblioteki. Bierzmy udział w pracach organizacji, działających na naszym terenie. Interesujmy się całością życia naszego osiedla, a wtedy poznamy się nawzajem i uważać będziemy za swego rodzaju jedną rodzinę spółdzielczą.

E. O.

PRZYJMUJE DO SZYCIA BIELIZNĘ

Damską, męską, dziecienną i pościelową
oraz wszelkie roboty na maszynę okrętkową
Ręczne mereżki, haft i monogramy

BORECKA

VIII kolonja, 3-a klatka schod., parter, Marymoncka Nr. 1c m. 4.

NIEMIECKIEGO

ułatwioną metodą udziela rutynowana nauczycielka. Przygotowanie do matury, konwersacja, korespondencja. Warunki przystępne. V kolonia, m. 123. Wtorki, czwartki, soboty.

PRZEPISYWANIE MASZYNOWE

w językach: polskim, niemieckim, francuskim, włoskim, szybko, dokładnie, tanio — 8 kolonia, m. 37, tel. 12-51-77.

WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA KSIĘGARSKA

materiały piśmienne
KSIĘGARNIA

Warszawa — Żoliborz, ul. Krasińskiego 10 m. 84-a
lokal nad „Szklanymi Domami“, tel. 12-64-02.
Biuro i sklep otwarte codziennie od godz. 16 — 19.

Pokój umeblowany lub bez do wynajęcia

członkom W. S. M. ich rodzinie.
Ładny, słoneczny, używalność kuchni.

II KOL. USTRONIE 2 m. 97 GODZINY 7 — 9 WIECZ.

CENY OGŁOSZEŃ: Za miejsce wysokości 1 mm, szerokości 1 łamu, dla członków W. S. M. — 10 groszy,
dla osób obcych 20 groszy.

Prenumerata roczna 3 zł. Wpłacać na konto czekowe Warsz. Spółdz. Mieszk. w P. K. O. Nr. 9567,
z oznaczeniem: Prenumerata „Życia W. S. M.“.

Bezrobotni, poszukujący pracy mogą przez Stow. „Szklane Domy“ uzyskać ogłoszenie wysokości do 2 cm.
bezpłatnie.

SEKRETARJAT REDAKCJI czynny jest w poniedziałki i piątki od godz. 18 do 19 w biurze Stowarzyszenia
„Szklane Domy“.

Redaktor: ST. TOŁWIŃSKI,

Wydawca: WARSZAWSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA, WARSZAWA, UL. KRASIŃSKIEGO 16

Druk Sp. Nakł.-Wydawnicza „Robotnik“, Warszawa, Warecka 7.

OSRODEK OGRODNICZY WARSZAWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Żoliborz, Suzina 4, Tel. 12-54-69
Wejście obok kina „Świat“

Posiada duży wybór kwiatów ciętych, rozsąd roślin rocznych oraz wiele innych dekoracji mieszkań i ogrodników. Przyjmujemy zamówienia na koszyki z odsyłką do domów. Obejrzenie naszych roślin nie obowiązuje do kupna. Ceny b. niskie.

W okresie letnim Ośrodek przyjmuje kwiaty na przechowanie do Sanatorium Roślinnego.

Ośrodek otwarty jest codziennie od godz. 8 m. 30 do 12 m. 30 i od 15 do 18 m. 30

W święta — tylko w dni ważniejszych imienin od godz. 10 do 12.

FRYZJER DAMSKI

Były pracownik pierwszorzędných firm w Warszawie
przyjmuje 2 kol. kl. schod. 4 m. 33

Ondulacja	1 zł.
Wodna	1 zł. 20 gr.
Mycie głowy	1 zł.
Farbowanie brwi i rzęs	1 zł.
Strzyżenie	50 gr.
Trwała ondulacja systemem parowym	od 4 zł.
Farbowanie włosów we wszystkich kolorach	od 8 zł.

KRAWIEC B. MATYSIAK

KL. II m. 70 (KL. SCHOD. 6)

Były pracownik najwytworniejszych magazynów
krawieckich E. Zaremba Focha 4, A. Zaremba
Wspólna 36

OPTYK T. G. RADOMSKI

Okulary. Binokle. Wykonuje reperacje.
Na czasie: okulary przeciwsłoneczne.

KRASIŃSKIEGO 16 m. 100. XI KL. SCHOD. PARTER

RADIOWE aparaty naprawiam;

przerabiam aparaty starego typu na nowe.

III kol. m. 70

BIELIŻNIARKA ST. SOBCZAK

V kolonia (Marymoncka 1-b), 5 klatka schod. m. 49 parter
przyjmuję do szycia bieliznę: damską, męską (na miarę),
dziecienną, pościelową, szlafroki, pyjamy, wszelkie roboty
na maszynę okrętkową oraz mereżki, hafty i monogramy